



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Poniedziałek, dnia 1 grudnia 1919 roku

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

Cena prenumeraty:
w ŁODZI
wartalnie Mk. 16.20
miesięczn. „ 5.40
Za roznoszenie
10 ten. miesięcznie.
przeza. pocztową:
wartalnie Mk. 21.30
miesięczn. „ 7.10

Kalendarzyk:

1. XII Eligjusza.
2. XII Biblianny.
3. XII Franciszka Ks. W.
4. XII Barbary.

Redakcja

w Łodzi
Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28.

OGŁOSZENIA Przed tekstem lub w tekście mk. 2.50, za tekstem 85 fenigów, nekrologi mk. 1.25 za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 15 fen za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego. Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk

Praca we Francji.

Od 2-go lutego b. r. ministerjum pracy i opieki społecznej prowadziło z rządem francuskim pertraktacje w sprawie skierowania do Francji pewnej części naszych bezrobotnych na roboty przy odbudowie obszarów zniszczonych przez wojnę. Układy te doprowadziły do zawarcia dnia 10 września bież. roku konwencji emigracyjnej pomiędzy obu państwami. Konwencja ta zapewnia przede wszystkim równouprawnienie robotników polskich z robotnikami francuskimi pod względem wynagrodzenia, jak i prawa powrotu w razie nieszczęśliwych wypadków przy pracy. Kontraktowanie robotników odbywać się będzie wyłącznie przez Państwowe Urzędy Pracy

i Opieki nad wychodźcami celem wyłączenia prywatnych i płatnych agentur pośrednictwa. W dniu 27 listopada oddziały Państwowego Urzędu Pracy i Opieki nad wychodźcami w Warszawie rozpoczęły zapisy bezrobotnych, pragnących wyjechać do Francji na roboty, przy czym pierwszeństwo mają ci, którzy okazują karty rejestracyjne z najwcześniejszą datą rejestracji. Przedstawiciele misji francuskiej, zajmującej się transportem robotników polskich, zawierają będą kontrakty jedynie z robotnikami poleconymi przez rząd polski, przy czym służy im oczywiście prawo wyboru z pośród kandydatów przez oddziały te skierowanych. W obecnej chwili przyjmowani będą wyłącznie mężczyźni zamieszkałi w Warszawie.

Zapisujcie się na członków.

Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża

którego celem i zadaniem jest opieka nad naszym żołnierzem. Każdy obywatel powinien uważać za swój obowiązek być członkiem Towarzystwa. Zapisy przyjmowane są w biurze, Piotrkowska 96 I p. od 9 do 2.

Tow. Polskiego Czerwonego Krzyża
Oddział miejscowy w Łodzi.

ukończony. Strajkujący wrócą do pracy w poniedziałek na starych warunkach.

Obchód listopadowy.

a) W celu upamiętnienia rocznicy listopadowej urządzone były staraniem różnych instytucji uroczyste obchody w ubiegłą sobotę i niedzielę. W sobotę, o godz. 5 po południu, w Sali Koncertowej przy ul. Dzielnej odbył się obchód dla funkcjonariuszów policji państwowej.

Staraniem referenta kulturalno-oświatowego baonu zapasowego 28 pułku piechoty, p. porucznika Duszkiewicza, przy pomocy Tow. szerszenia oświaty wśród żołnierza polskiego, zorganizowano w Teatrze Polskim 3 przedstawienia, mianowicie o godz. 3 i 5 po południu dla żołnierzy i młodzieży szkolnej, zaś o godz. 7 1/2 wieczorem dla szerszego ogółu publiczności.

Na pierwszych dwóch przedstawieniach odczyt okolicznościowy wygłosił starszy żołnierz, Wojtyński, na wieczornym zaś jeden z oficerów. Uroczyste przedstawienia, o jednakowym programie, rozpoczęto hymnem narodowym, wykonanym przez orkiestrę wojskową.

Zakończono przedstawienia efektowną apoteozą. Na tle malowniczego krajobrazu z lewej strony znajdowali się powstańcy z roku 1831, po środku leżący na ziemi zakłóci moskale i Niemcy; z prawej strony Piłsudski na czele swego wojska, w głębi zaś symboliczna postać „Wskrzeszonej Polski” ze sztandarem narodowym.

W sali Domu Ludowego z okazji obchodu listopadowego zorganizowano wieczór wokalnno-artystyczny na korzyść „Samopomocy” przy gimnazjum Żimowskiego. Sala była literalnie przepełniona. Słowo wstępne wygłosił uczeń klasy 6-ej, p. Andysz, deklamowała p. Cieślowska. W interpretacji uczniów klasy 6-ej gimnazjum odegrano dramat L. Rydla „Na zawsze” oraz scenę z „Kordjana”.

Wykonawców szczerze oklaskiwano.

Ciągłe starcia pod Lepiem.

Warszawa, 30 listopada. (PAT.) Komunikat bu Generalnego Wojsk. Polskich. Front li-ewsko-białoruski: Pod Połockiem działalność artylerji nieprzyjacielskiej. Na odcin-Lepel-Kamień prowadzone przez patrole wy-dy doprowadziły miejscami do większych c.

Na reszcie frontu ożywiona działalność wy-dowcza.

Haller, pułkown.

prof. Tadeusz Banachiewicz, imieniem Towarzystwa dla popierania nauki polskiej we Lwowie prof. dr. Abraham, ks biskup Sapieha, generalny delegat Gatecki, generał Süller i gen. Jerdrzejewski.

Nagroda dla Paderewskiego.

Kraków, 30 listopada. (PAT.) Omawiając nadanie nagrody Jerzmanowskiego panu Ignacemu Paderewskiemu pisze „Czas”: „Szerokie koła publiczności przyjmą niewątpliwie z uznaniem nadanie nagrody Jerzmanowskiego panu prezydentowi ministrów, który już przed wojną, jako wielki artysta, a teraz jako prezes gabinetu, przysporzył imieniu polskiemu wielkiej sławy i oddał znakomite usługi. Nawet najzaciętsi przeciwnicy polityczni stwierdzają, że mają podziw dla jego pracy i zapału, dla wyrzeczenia się wszelkiego interesu osobistego, co objawił, ujmując ster polskiej polityki w swoje ręce. To też nagroda Jerzmanowskiego, którą otrzymuje po Sapieszce, Sienkiewiczu, Osuchowskim i Cybalskim, jest hołdem, który mu składa całe społeczeństwo.”

Groźba strajku.

Sosnowiec, 30 listopada. (PAT.) W dniu 26 listopada tutejszy Związek drukarzy przedstawił właścicielom drukarni żądania podniesienia płacy o 75%. Zarządy drukarni zgodziły się zasadniczo na podwyższenie płacy w powyższym rozmiarze, lecz zażądały, aby nowa umowa zaczęła obowiązywać dopiero od dnia 10 grudnia, wobec konieczności wydania dawnych zamówień według dawnych ofert. Związek drukarzy stanowczo obstaje przytem, aby umowa zaczęła obowiązywać już w dniu 1 grudnia, grożąc strajkiem o ile żądania ich nie zostaną przyjęte w przeciągu 24 godzin. Jest prawdopodobnym, że strajk rozpocznie się w poniedziałek, a najdalej we wtorek.

Zwycięstwo prasy.

Paryż, 30 listopada (PAT.) Strajk pracowników w drukarniach dzienników paryskich został

Polscy mężowie nauki.

Na uroczystym posiedzeniu Akademji Umiejętności ogłoszone zostały oprócz wymienionych nagród, nagrody: z funduszu Władysława Sasowicza otrzymał nagrodę prof. Brückner za p. t. „Mytologia słowiańska” przy zględnienu całej działalności literackiej autora. Nagrodę z funduszu imienia Lindego 1680 koron otrzymał prof. Lazimierz Nitsch za monografię polskich cech gwarowych, wydaną ostatniem trzechleciu, nagrodę imienia Konstantego Symona 900 koron otrzymał dr. Stefan Szarkiewicz za ogół prac z zakresu teorii filozofji, nagroda imienia Jerzmanowskich, którą otrzymał Paderewski, wynosi 44,295 koron.

Uroczyste posiedzenie Akademji.

Kraków, 30 listopada. (PAT.) Dzienniki zaśszczają dziś obszernie sprawozdanie z posiedzenia Akademji Umiejętności i podkreślają doniosłość pierwszego posiedzenia Akademji Umiejętności w wolnej Polsce. W uroczystości tej, gronie osobistości ze świata naukowego, wzięli udział: imieniem uniwersytetu warszawskiego ks. prof. Szczepański, imieniem uniwersytetu wileńskiego rektor prof. Michał Siedlecki, imieniem uniwersytetu poznańskiego prof. Tadeusz Gradowski, imieniem uniw. lwowskiego prof. Makarewicz, imieniem ministerstwa oświaty podsekretarz Dębiński i dr. Stanisław Michalski, imieniem warszawskiego Towarzystwa naukowego

W dniu 29 listopada r. b. zmarł po krótkich cierpieniach

ś. p.

ROBERT LORENZ

były kierownik naszej tkalni.

W ciągu długoletniej swej działalności u nas Zmarły dał się poznać, jako pracownik zdolny i sumienny, oraz jako człowiek prawy i uczciwy, czym zasłużył sobie na trwałą naszą o Nim pamięć.

Zarząd Tow. Akc. Widzewskiej Manufaktury
Bawełnianej, dawniej Heinzel i Kunitzer.

3060—1

ś. p.

JANINA Z ŻYLIŃSKICH KNAPSKA

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zmarła w dniu 30 listopada 1919 roku, przeżywszy lat 30.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Skwerowej 10, nastąpi we wtorek, dnia 2 grudnia o godzinie 3 i pół popoł. na stary cmentarz.

Msza św. za spój Jej duszy odprawioną zostanie w dniu 3 grudnia w kościele św. Krzyża o godzinie 10 i pół.

3061 1

Mąż, dzieci i rodzina.

Lubił czytać książki, studował języki obce, specjalnie poświęcał się łacinie.

Jak twierdzi ojciec, syn jego, chcąc się uwolnić od prześladowań P. P. S. (?) wstąpił do „ochrony” (?). Wtedy, o ciec udał się z żądaniem uwolnienia syna od tych obowiązków, tłumacząc, że to przynosi hańbę jego nazwisku.

Po pewnym czasie Hipolita żandarmerja osadziła w więzieniu śledczym przy ul. Długiej.

Siedztwo ujawniło, że Hipolit Pośrednicki wstąpił do partii i brał udział w zabójstwie kochanki rewirowego Gąsiorowskiego.

Stawiony przed sąd wojenny, skazany został jako niepełnoletni na 8 lat więzienia. Z powodu amnestji uwolniono go po 6 cju latach.

W 1914 roku wyjechał z matką do Warszawy, z kąd udał się na posadę po nocnika gospodarstwa w dominium Dąbie pod Serockiem. Tam z niego byli dosyć zadowoleni, gdzie też pozostawał do wejścia Niemców.

Z Dąbiego pisał ostatni list do rodziców z życzeniami wesołych świąt Bożego Narodzenia.

Pozostawwszy matkę w Warszawie, Hipolit wyjechał do Moskwy w 1916 roku i od tego czasu niedochodziły rodziców prawie żadne wiadomości.

Dopiero w 1917 roku, za pośrednictwem konsulatu amerykańskiego, ojciec otrzymał z Moskwy depeszę, że syn jego pracuje w dobrach jakiegoś generała. Odtąd ślad zupełnie zaginął.

Dopiero później dowiedziano się, że Hipolit ożenił się w Moskwie z córką petersburskiego fabrykanta samochodów.

Teść nabył majątek dla nich w gub. Tomskiej i należał do zamożnych ludzi.

Zona Hipolita już w 1918 roku przybyła do Warszawy — z kąd przyjechała do Łodzi odwiedzić rodziców. Tu obstałowa bućki. Rodzinę zdziwiło to, że miała paszport na obce

nazwisko: Skarbin-Szatłowski. Na zapytanie dlaczego obcy posiada paszport, odpowiedziała, że wyszła za człowieka z tem nazwiskiem, a dopiero później dowiedziała się, że nazywa się Pośrednicki.

Obecnie pani Pośrednicka pracuje w biurze misji rosyjskiej w Warszawie, gdzie pobiera 300 marek miesięcznie.

Zareczala, że mąż jej skończył Wydział lekarski w Petersburgu.

Prócz Hipolita — Jan ma jeszcze jedną córkę, Hannę, która wyszła za mąż w Łodzi za drukarza Bolesława Grabowskiego, pracującego w swoim czasie w zakładach drukarskich pana Wścieklicy.

Obecnie p. Grabowski jest właścicielem dwóch drukarni w Warszawie. Jedna z nich mieści się przy ul. Moniuszki.

Z innych źródeł dowiadujemy się, że często za czasów wolnościowych widywano go w towarzystwie osławionego Fremła, który był katem w więzieniu łódzkim oraz z dwoma robotnikami z fabryki Poznańskiego: Bykowskim i Pydegą, powieszonymi później z wyroku Kazaakowa za bandytyzm.

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

Ogłoszono nominację mngs. Pellegrinotti, sekretarza nuncjatury w Warszawie, na audytora tejże nuncjatury.

W Hannoverze aresztowano wczoraj feldfebla Otto, który przyznał się, że w swoim czasie zamordował Różę Luxemburg.

Modlitwa ludu.

Na Anioł Pański biją dzwony...
Słońce opuszcza lazur nieba!
Stwórczo na wieki bądź chwalony,
Broń nas od głodu — daj nam chleba!

Zdrowaś Maryja.. Przyjm pękłony
Od nas kłęczących na tym łanie!
Stwórczo na wieki bądź chwalony,
Zachowaj nas od ognia — Panie!

Zdrowaś Maryja... Ze wazej strony
Do Ciebie leci nasze łkanie!
Stwórczo na wieki bądź chwalony,
Zachowaj nas od wojny — Panie!

zdrowaś Maryja... Biją dzwony!
Lud korne modły śle do nieba!
Stwórczo na wieki bądź chwalony,
Broń nas od głodu — daj nam chleba!

Emilja Jarzębowska.

Łódź, dn. 18 listopada 1919 roku.

Myśli..

Senat Stanów Zjednoczonych, domaga się deportacji agitatorów. U nas Rząd powinien by zrobić to samo. — Tylko, pewno było by to nie w porę... bo przecież jedyna nasza ostoja Sejm był by zdekompletowany...

Dziwne zaiste przeżywamy czasy. Muzyk staje się dyplomata, fizyk — politykiem, antysemita zamienia się w filosemitę, a każdy krytykuje to, co mu zysku nie przynosi...

